

Skarb z IX wieku odkryto w gminie Biskupiec

6 maja 2021

Ponad sto srebrnych denarów bitych w IX wieku przez władców z dynastii Karolingów odnaleziono w trakcie prac archeologicznych w okolicach Biskupca (Warmińsko-mazurskie). Według archeologów jest to pierwszy skarb denarów karolińskich odkryty na terenie Polski.

O odkryciu wyjątkowego w tej części Europy wczesnośredniowiecznego skarbu złożonego z karolińskich denarów poinformował PAP w środę archeolog z Muzeum w Ostródzie Łukasz Szczepański. Znaleźisko to 118 srebrnych monet i ich fragmentów – denary cesarza Ludwika Pobożnego (814-840) i obol króla Karola Łysego (840-877). Odkryto je podczas badań wielokulturowego stanowiska archeologicznego na terenie gminy Biskupiec, w powiecie nowomiejskim.

W ocenie Szczepańskiego, który kierował pracami archeologicznymi, skarb wczesnośredniowiecznych monet karolińskich na tych terenach jest czymś niespotykanym, więc trudnym do interpretacji. Jak przypomniał, dotychczas archeolodzy odnajdywali w tej części Europy jedynie pojedyncze monety z tego okresu, które były wybite w mennicach zachodniej Europy. W IX wieku na ziemiach zamieszkałych przez plemiona pruskie dominowały monety arabskie, używane w obiegu handlowym głównie jako tzw. siekańce.

Do wcześniejszych unikatowych znalezisk monet karolińskich należały trzy denary odkryte w Janowie Pomorskim, w miejscu legendarnego wikińskiego emporium Truso. Wśród nich są dwa denary Ludwika Pobożnego, jeden z nich wykorzystywany jako zawieszka uznawany jest za jeden z najstarszych w tej części Europy przedmiotów związanych z religią chrześcijańską.

Okolice Biskupca, gdzie odnaleziono teraz skarb karolińskich

denarów, to dawne pogranicze słowiańsko-pruskie. Prawdopodobnie został on ukryty w miejscu niezamieszkałej, porośniętej puszcza pustki osadniczej. Na obecnym etapie archeolodzy nie odnaleźli na tym stanowisku śladów osadnictwa z IX w., pozostałości grodziska czy cmentarzyska.

„Funkcjonowanie osady w Truso i związana z nią aktywność Wikingów to aktualnie najbardziej czytelny trop, który może wskazywać w jaki sposób skarb dotarł na teren dawnych Prus. W IX w. zauważamy wyraźny wzrost zagrożenia ze strony Wikingów biorących udział w najazdach na Europę zachodnią. W 845 r. dochodzi np. do oblężenia Paryża. Równolegle Skandynawowie aktywizują wymianę handlową w strefie bałtyckiej” – powiedział Szczepański.

Archeolog zaznaczył, że skarb został odnaleziony w strefie dorzeczy Osy i Drwęcy. Obie rzeki mogły stanowić arterie komunikacyjne i drogowskazy prowadzące do ujścia Wisły do Zalewu Wiślanego, gdzie znajdował się ten słynny ośrodek handlowy i port Wikingów.

Skarb zostanie zaprezentowany po raz pierwszy publicznie w ostródzkim muzeum w połowie maja, podczas Nocy Muzeów. Potem zabytki zostaną poddane szczegółowym analizom.

„Koordynatorem projektu i zespołu badawczego ma być specjalista od wczesnośredniowiecznej numizmatyki, prof. Mateusz Bogucki z Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk” – przekazał PAP Szczepański.

Na pierwszy ślad skarbu natrafiono w listopadzie ubiegłego roku, ale do czasu zakończenia na wiosnę prac archeologicznych sprawę utrzymywano w tajemnicy. Do odkrycia przyczynili się członkowie Stowarzyszenia Detektorystycznego „Gryf”, którzy przy pomocy wykrywaczy metalu natrafili na pierwsze dwie monety i fragmenty dwóch kolejnych. Powiadomili służby ochrony zabytków i archeologów, którym potem pomagali podczas badań jako wolontariusze.

Autorstwo: Marcin Boguszewski

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl